

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanych: M. H. i G. G. - wspólników „G.” s.c. w K.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 listopada 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 4 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującej się A. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 26 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII U (...), którym Sąd ten oddalił odwołanie A. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z 27 kwietnia 2015 r., którą stwierdzono, że A. W. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 17 września 2014 r. jako pracownik u płatnika spółki cywilnej „G.” w K.

A. W. urodziła się w dniu 5 kwietnia 1982 r., legitymuje się wykształceniem wyższym. W 2006 r. ubezpieczona ukończyła Uniwersytet (...) i uzyskała tytuł mgr pedagogiki, po ukończeniu studiów była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie pracy jako osoba bezrobotna. W urzędzie pracy wnioskodawczyni przedstawiano oferty pracy, które jej nie odpowiadały, bo nie dotyczyły pracy w biurze. Ostatecznie wnioskodawczym żadnej stałej pracy nie podjęła, natomiast od czasu do czasu pracowała dorywczo jako pracownik fizyczny np. przy klejeniu pudełek. Wszystkie te prace były wykonywane na umowę o dzieło. Łącznie te prace dorywcze trwały około dwóch lat. Wnioskodawczym zamieszkuje w Ł. z babcią i partnerem, w lokalu dwupokojowym. Partner wnioskodawczym pracuje jako mechanik samochodowy w Ł.

W aktach pracowniczych A. W. znajduje się umowa o pracę z dnia 17 września 2014 r. zawarła z S.C. G. w K. reprezentowaną przez G. G. Z umowy wynika, że została zawarta na czas nieokreślony na stanowisku handlowca w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2500,00 zł brutto. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano K.

A. W. przedłożyła zaświadczenie podpisane przez lekarza do badań profilaktycznych o jej zdolności do pracy na stanowisku referenta ds. sprzedaży z dnia 10 września 2014 r. Płatnik składek dokonał zgłoszenia wnioskodawczyni A. W. do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego oraz zdrowotnego z tytułu zawartej umowy o pracę od dnia 17 września 2014 r.

W dniu 18 kwietnia 2014 r. Urząd Pracy skierował wnioskodawczynię A. W. na staż półroczny do dnia 10 października 2014 r. do Towarzystwa Ubezpieczeniowego „(...)” w Ł. na stanowisko biurowe. W trakcie odbywania stażu wnioskodawczym poznała Z. T. - jest to właściciel hurtowni z dodatkami krawieckimi. Wyżej wymieniony polecił wnioskodawczyni pracę u płatnika. W połowie sierpnia 2014 r. ubezpieczona odbyła rozmowę z zainteresowanym G. G. A. W. w ramach spornej umowy miała pracować w biurze i odbierać telefony. Wnioskodawczyni miała pracować w godzinach 8.00 - 16.00. Początkowo miała zajmować się obsługą biura. Potem jednak okazało się, że ma pracować jako handlowiec i pozyskiwać nowych klientów do firmy za pośrednictwem Internetu. Obowiązki handlowca miały polegać na wyszukiwaniu klientów w Internecie i

dzwonieniu do tych podmiotów. Miała też jeździć z zainteresowanym do klientów na terenie K. i Ł. Wnioskodawczyni nie ma prawa jazdy a przemieszcza się komunikacją miejską. Ubezpieczona nie miała uprawnień, aby zawierać umowy z klientami.

A. W. w dacie sporządzenia spornej umowy była w połowie piątego miesiąca ciąży. Od dnia 26 listopada 2014 r. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby przebiegającej w okresie ciąży. Wnioskodawczym miała zagrożoną ciążę. Była to pierwsza ciąża wnioskodawczyni. Dziecko urodziła w dniu 6 stycznia 2015 r. i od tej daty wnioskodawczyni przebywała na urlopie macierzyńskim. Po wykorzystanym urlopie macierzyńskim wnioskodawczyni wykorzystała urlop wypoczynkowy a obecnie od 13 lutego 2016 r. przebywa na urlopie wychowawczym.

Wyrokiem z 26 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII U (...) Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołanie A. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z 27 kwietnia 2015 r., uznając, że A. W. i zainteresowany pracodawca nie udowodnili, aby odwołująca się faktycznie wykonywała pracę na rzecz zainteresowanego. Jednocześnie świadczeniu przez nią pracy przeczyły okoliczności związane z ciążą i koniecznością korzystania w takim stanie ze środków transportu publicznego.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyła apelacją strona odwołująca się, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 236 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 83 k.c.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji oddalił ją, stwierdzając, że nie zawiera ona uzasadnionych podstaw i stanowi jedynie polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego. Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i nie naruszył art. 233 k.p.c. Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego.

Jak stwierdził Sąd odwoławczy, z ustaleń Sądu pierwszej instancji jednoznacznie wynika, że umowa zawarta między A. W. a spółką cywilną G. w K. reprezentowaną przez G. G. nie była realizowana. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił te ustalenia.

Zeznania przesłuchanych w sprawie płatnika i odwołującej nie dostarczyły dowodu na okoliczność realizowania stosunku pracy przez odwołującą w spornym

okresie. Jak wskazał Sąd Okręgowy wnioskodawczyni przyznała, że nie wie w jaki sposób można zweryfikować czy i ilu klientów udało się jej namówić na zakupy w firmie płatnika zaś płatnik nie wskazał żadnych klientów, których ZUS mógłby przesłuchać jak i nie wskazał sposobu kontroli pracy wnioskodawczyni, szczególnie jeżeli nie miała obowiązku codziennego pobytu w siedzibie firmy. Tak więc zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie potwierdził tego, że odwołująca A. W. w sposób realny przystąpiła do realizacji wynikających z umowy o pracę obowiązków pracowniczych w reżimie określonym w art. 22 § 1 k.p. Nie przedstawiono jakiegokolwiek rezultatu jej pracy w spornym okresie, ani też dowodów pośrednio wskazujących na jej wykonywanie.

Biorąc pod uwagę powyższe za prawidłową w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy ocenę dokonaną przez sąd *meriti*, że strony nie miały zamiaru i nie realizowały podpisanej umowy o pracę. Niewątpliwie też o realności umowy o pracę zawartej między odwołującą i płatnikiem nie może świadczyć fakt sporządzenia dokumentacji pracowniczej jak m.in. zaświadczenie o zdolności do pracy na stanowisku referenta d.s. sprzedaży czy potwierdzenie odbycia szkolenia bhp. Dokumenty te potwierdzają jedynie fakt formalnego ich sporządzenia i nie stanowią dowodu na faktyczne świadczenie pracy przez odwołującą. W powyższych okolicznościach nie można zatem zgodzić się z twierdzeniami odwołującej, że umowa miała charakter realny, a strony łączył stosunek pracy. Takie twierdzenie nie znajduje uzasadnienia w świetle art. 22 § 1 k.p. i w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że objęcie ubezpieczeniem zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym może nastąpić tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki. Osoby posiadające tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, do obowiązkowego lub dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a także ubezpieczenia wypadkowego wymienione są w przepisach art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.). Z mocy wskazanych norm pracownicy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Ubezpieczenie to powstaje z mocy prawa z chwilą

nawiązania stosunku pracy, a wygasa z dniem jego ustania - art. 13 pkt 1 ustawy. Zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi jednak swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że strony skonstruowały określoną sytuację prawną dla potrzeb uzyskania przez A. W. świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a łącząca strony umowa o pracę była w istocie umową pozorną i z mocy prawa nieważną, a to w myśl art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Tym samym A. W. od dnia zawarcia umowy o pracę z spółką cywilną G. w K., tj. od 17 września 2014 r. nie podlegała z tytułu tego zatrudnienia ubezpieczeniom społecznym w myśl art. 6 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z. 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U z 2009 r., poz. 1585 ze zm.).

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c. Wskazano, że skarga kasacyjna oczywiście uzasadniona przez możliwe do stwierdzenia przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, widoczne *prima facie* oczywiste naruszenia prawa w zaskarżonym orzeczeniu, polegające na niezwykle istotnym naruszeniu powołanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego, powodującym także niesprawiedliwość zapadłego wyroku i pokrzywdzenie skarżącej.

Skarżąca wskazała również, że zgodnie z powszechnie obowiązującym prawem nie ma zakazu zatrudniania kobiet w ciąży, a wręcz przeciwnie - gdyby okoliczność ta stanowiła odmowę zatrudnienia kobiety na danym stanowisku - stanowiłby to dyskryminację. Jeżeli z umowy wynika zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy, który zobowiązuje się do wypłacania wynagrodzenia, a umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że jej celem było obejście prawa.

Jako podstawę skargo kasacyjnej wskazano naruszenie:

1) art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż umowa o pracę z dnia 17 września 2014 r. została zawarta dla pozorów, pomimo, iż nie zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do uznania umowy za nieważną, tj. nie udowodniono, że oświadczenie zostało złożone dla pozorów;

2) art. 22 k.p. poprzez błędne uznanie, iż stosunek łączący A. W. oraz S.C. G. w K. nie zawierał wszystkich elementów określonych w ww. przepisie, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż praca wykonywana przez A. W. miała charakter zarobkowy, powtarzalny, wykonywana była przez skarżącą osobiście, na ryzyko oraz pod kierownictwem pracodawcy, a zatem stosunek ten wypełniał wszystkie przesłanki uznania go za stosunek pracy.

3) art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 12 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędne uznanie, iż A. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym oraz ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu, pomimo, iż od dnia 17 września 2014 r. spełnia warunki do objęcia jej ubezpieczeniem jako pracownika.

4) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że składając oświadczenie woli o zawarciu umowy o pracę skarżąca oraz płatnik składek z góry przyjęli, iż zawarta przez nich umowa ma na celu wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz to, że ubezpieczona nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, tj., iż nie będą realizować praw i obowiązków wynikających z treści umowy, podczas gdy zawarta umowa o pracę miała na celu zatrudnienie określonego pracownika do wykonywania określonej pracy oraz spełniała wszystkie niezbędne warunki do jej ważności.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o:

a) odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ nie jest ona oczywiście zasadna, a wręcz przeciwnie jest oczywiście niezasadna, ewentualnie:

b) oddalenie skargi kasacyjnej oraz

c) zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawczynie nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o

ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Nie można jednak uznać, że skarżąca w niniejszej sprawie wykazała, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej nie zawiera jakiejkolwiek argumentacji prawnej, która by wskazywała, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepisy prawa i aby naruszenie to prowadziło do wydania rażąco niesprawiedliwego wyroku. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny w żadnym miejscu nie zanegował dopuszczalności zatrudniania na podstawie umowy o pracę kobiet w ciąży i nie stwierdził aby takie umowy były automatycznie nieważne, zatem rozważania w tym zakresie zawarte w uzasadnieniu wniosku skarżącej są całkowicie bezprzedmiotowe i nie wskazują na jakiekolwiek naruszenie przepisów prawa przez Sąd odwoławczy. Ponadto wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, do których się odwołuje stanowią w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji i próbę manipulacji, polegającej na przypisywaniu Sądowi twierdzeń, których on nie wyraził.

Godzi się zauważyć, że Sąd Apelacyjny badał, czy stosunek pracy wykreowany na podstawie zawartej przez strony umowy o pracę był rzeczywiście realizowany, innymi słowy, badał, czy praca była rzeczywiście świadczona. W wyniku oceny materiału dowodowego Sąd drugiej instancji uznał, że nie zostało udowodnione, aby wnioskodawczyni faktycznie świadczyła pracę. Natomiast skarżąca w zasadzie we wszystkich zarzutach skargi kasacyjnej (które miałyby świadczyć również o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej) polemizuje z tą oceną i przedstawia własną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, mimo że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W skardze kasacyjnej nie powołano przy tym jakichkolwiek zarzutów naruszenia prawa procesowego, które

mogłyby wskazywać na to, że postępowanie przed Sądem drugiej instancji dotknięte było błędami, które miały wpływ na prawidłowości oceny realiów niniejszej sprawy i prawidłowości rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).